



Porządek nabożeństw

Dnia 7 sierpnia 1938 r.

Godz. 6.30 Prymaria Ks. Bartyzel. Nauka Ks. Stasiński. Godz. 8 Msza św. w więzieniu z nauką Ks. Bartyzel. Godz. 9 Msza św. wojskowa Ks. Stasiński. Nauka Ks. Bartyzel. Godz. 10 Msza św. Ks. Mrozek. Nauka Ks. Stasiński. Godz. 11 Suma Ks. Mrozek. Kazanie Ks. Bartyzel. Godz. 15.30 Nieszpory Ks. Bartyzel.

Dnia 14 sierpnia 1938 r.

Godz. 6.30 Prymaria Ks. Stasiński. Nauka Ks. Bartyzel. Godz. 8 Msza św. w więzieniu z nauką Ks. Stasiński. Godz. 9 Msza św. wojskowa Ks. Bartyzel. Nauka Ks. Stasiński. Godz. 10 Msza św. Ks. Mrozek. Nauka Ks. Bartyzel. Godz. 11 Suma Ks. Mrozek. Kazanie Ks. Stasiński. Godz. 15.30 Nieszpory Ks. Stasiński.

Ogłoszenia

Pielgrzymka na Jasną Górę wyjeżdża koleją z parafii naszej d. 27 sierpnia powrót d. 28 wieczorem. Koszt biletu wyniesie około 3 zł. **Zapisy trwają do dnia 25 sierpnia.**

Zapisy na pielgrzymkę do Częstochowy przyjmować będą panie: w mieście p. Rucińska, ul. Modrzejska 77. Warpie p. Kaszowa, ul. 1-go Maja. Małobądź pp. Majorowa i Kokotowa. Gzichów p. Szmejowa, ul. Gzichowska 40 i na ul. Sieleckiej p. Anna Jędruszkowa.

Dnia 12 września w parafii naszej rozpoczną się misje dwutygodniowe. Prowadzić będą znakomici kaznodzieje: Ojcowie Jezuici z Krakowa. Ofiary złożyli na dom katolicki p. Hepnerowa zł. 3. Z kwesty odpustowej wspólnie z PP. Wincentkami zł 56 gr 45. Wanda Ślusarczyk zł 5. Na tynkowanie kościoła zł 1.

**CZYTAJcie PISMA
KATOLICKIE**

W Stopnicy jest „jednoroczna szkoła przysposobienia kupieckiego oraz trzyletnia szkoła rzemieślnicza“.

Do Szkoły Przysposobienia Kupieckiego przyjmują kandydatów do lat 28 a do Szkoły Rzemieślniczej do lat 18. Do wstąpienia potrzeba mieć 6 oddziałów szkoły powszechnej.

Ks. Proboszcz.

Ruch w parafii.

Zapowiedzi przedślubne.

Władysław Pawuła i Stefania Górecka, Mieczysław Barański i Genowefa Grym, Kazimierz Stuła i Genowefa Kasprzyk.

Działalność Ducha Świętego.

Z wniebowstąpieniem Chrystusa Pana zakończył się akt drugi w dziejach świata. Zstąpienie Ducha Świętego w Zielone Świątki rozpoczęło akt trzeci i ostatni historii ludzkości i trwać będzie dotąd, póki anioł z nieba na ziemię nie przyjdzie i nie oznajmi, że „czasu więcej nie będzie“.

Dziesiątego dnia po odejściu Zbawiciela Duch Święty zstąpił na bojaźliwą garstkę rybaków - apostołów i uczynił ich kwasem wybornym do przekształcenia oblicza świata pogańskiego. Apostołowie, ludzie prości, pod kierownictwem Ducha Świętego, stali się budowniczymi najpotężniejszej organizacji i budowli świata: Kościoła katolickiego. Sztandar zaś tego Kościoła zespoli jednostki, ludy, państwa i wieki.

Od chwili otrzymania Ducha Świętego, apostołów w ich podróży misyjnych nie obchodzą ani wspaniałe zdobycze techniczne świata starożytnego, ani potężne miasta, ani sławne wyprawy wojenne, ani słynne szkoły filozoficzne — nad tym wszystkim idą do jednego swego celu, który zmierza do założenia i utrwalenia Królestwa Bożego w Kościele Chrystusowym.

Ich pieśń radosna nigdy nie zagasła w czasie wędrówek apostołskich, melodia zwycięstwa Ducha Św.

Związek małżeński zawarli.

Jan Łagowski ze Stanisławą Guską, Stanisław Natkaniec z Józefą Natkaniec, Aleksander Domagalik z Heleną Domagalik.

Szczęść Boże!

Przez chrzest stali się dziećmi bożymi.

Dariusz Marciniak, Alicja Grzywna, Jolanta Trzcionka.

Odeszli do wieczności.

Henryk Skalski l. 16, Helena Hejczyk l. 35, Jakub Nędza l. 68, Bolesław Germala l. 34, Eugenia Janczak l. 16, Jan Wyczyński l. 52.

Wieczne odpoczywanie.

rozbrzmiewa we wszystkich czynach, odbija się wśród gorzkich łez i katoń, dźwięczy i brzmi w sercach uczniów Pańskich.

Duch Święty zamieszkał nie tylko w duszach pierwszych apostołów, lecz mieszka i nadal w duszach wszystkich wyznawców Kościoła katolickiego. Duch Święty jest stałym, wiecznym mieszkańcem Kościoła. On jest jego pocieszycielem, przewodnikiem, siłą. Duch święty wynajduje ustawicznie coraz to nowe drogi dla rozwoju Kościoła.

I w naszych czasach widoczna jest działalność Ducha świętego w Kościele katolickim. On to wskazuje dla wiary Chrystusowej wciąż nowe tereny pracy nie tylko wśród pogan, co nigdy imienia prawdziwego Boga nie słyszeli, ale także wśród nowoczesnych pogan, co Bogu walkę wypowiedzieli. Oto Kościół na gruzach starego świata zakłada przez Akcję Katolicką podwaliny nowego świata, nowego życia. Stare prawdy wyklada nowym językiem. Rozpoczyna się nowy okres życia ludzkiego. Jesteśmy świadkami czasów, wobec których błędą wieki wędrówki narodów. Kościół kierowany Duchem Świętym ukazuje skołatanej ludzkości stare prawdy nauki Chrystusowej w nowej szacie.

I choć w świecie dzisiejszym panuje chaos pojęć, herezje, odczepieństwa, walka z Kościołem — to jednak Kościół wychodzi naprzeciw bez lęku i trwogi ufny w zwycięstwo prawdy Chrystusowej. Jak ongiś na wiarę Chrystusową nawracały się wszystkie narody wkraczające do Europy przez „bramę narodów“, tak nadejdzie i chwila że głosy wszystkich świątyń wszystkich części świata oznajmiają, że jedna jest wiara i jeden Kościół, jedna trzoda i jeden pasterz.

Dzisiejsze państwa pragnąc utrzymać swoją niepodległość urządzają poprostu wyścigi zbrojeń, siły, giętkiej polityki, złudnych nadziei, podstępów.

W Kościele, w państwie Ducha Świętego całkiem jest inaczej. Broń żołnierstwa Jego nie jest materialna ale duchowa. I jako taka jest mocna, która burzy i miejsca obronne i fałszywe ludzkie, a podbija dla siebie wszelki rozum ludzki. Kędy Duch Święty chce — tam technicznie.

A przedziwne i subtelne jest technicznie Ducha Świętego. Powołuje małych Dawidów, aby zwyciężali wielkich Goliatów. Powołuje zewsząd, nawet z lewicy bojowników dla swojej sprawy. Powołuje z nizin ludzkiego bagna, aby pokazać światu zepsutemu czyste lilię świętych Pańskich.

Powołuje nałogowych i starych grzeszników i czyni ich pokutnikami wytrwałymi i surowymi.

Oblubienica Ducha Świętego czyli Kościół nie szuka i nie ubiega się o potęgę, o wpływ, o bogactwa, o sławę, ale owszem to wszystko odrzuca jako balast niepotrzebny. Na widok tego wszystkiego tylko karły, tylko ludzie mali będą gotowi upadać na kolana. Kościół szuka Królestwa Bożego i sprawiedliwości Jego, a o reszcie nie dba. Ta reszta będzie Mu sama dana. Kościół wszystko posiada nie zdobywając niczego.

Takie to dziwy niezrozumiałe dla świata czyni Duch Święty.

X. L. S.

Kalendarzyk K. S. Młodzieży.

W niedzielę 7 sierpnia o godz. 11 zebranie ogólne wszystkich drużyn z Oddziału i Zastępów. Sprawy zlotu i wycieczki.

W dzisiejszą niedzielę o godz. 15 zebranie ogólne wszystkich drużyn z Oddziału i Zastępów,

W ciągu tygodnia odbędą się zbiórki w Zastępach KSMZ i KSM M. Przypominamy druhom i druhom o branie czynnego udziału w ćwiczeniach gimnastycznych na boisku „Sarmacja“.

Zebranie

Dzisiaj po niesporach zebranie Żywego Różańca. Wszyscy członkowie winni przyjść obowiązkowo. Sprawy omówienia święta Żywego Różańca.

Jak rosła liczba wyznawców Kościoła katolickiego

Ks. Jakub Owermans T. J., opracował bardzo ciekawe zestawienie, jak urastała liczba katolików na przestrzeni wieków.

Pod koniec pierwszego wieku liczył Kościół katolicki tylko kilka tysięcy zwolenników. W sto lat później cyfra ta podskoczyła do kilkunastu tysięcy, by pod koniec trzeciego stulecia po Chrystusie osiągnąć dwa miliony. Mimo spadku cyfry ludności na Zachodzie w czwartym wieku, liczba katolików około r. 400 przekracza cztery miliony. Na progę piątego wieku waha się ta cyfra między pięciu a siedmiu milionami. Około roku 600 mamy około ośmiu milionów katolików. Do r. 700 nie zmienił się stan posiadania Kościoła katolickiego, który poniósł ciężkie straty w północnej Afryce po inwazji arabskiej, ale poczynił znaczne postępy w Galii (Francji). W wieku ósmym musi zanotować pewne szczyty w Hiszpanii po jej zajęciu przez Arabów. Wieki średnie przynoszą znaczny przyrost katolików w Europie środkowej i wschodniej. Około r. 900, liczba ich wynosiła ponad dziesięć milionów. Pierwsze tysiąclecie zamyka Kościół około piętnastu milionami wyznawców, a trzeba pamiętać, że Europa liczyła wówczas zaledwie około osiemnastu milionów mieszkańców.

Drugie tysiąclecie przyniosło olbrzymi wzrost liczby Kościoła katolickiego, idący w tempie przyspieszonym łącznie z rozrastaniem się jego wpływów poza Europą.

Obecnie — od dziesiątków lat — jest Kościół katolicki najsilniejszą grupą religijną na świecie. Ks. Herman Krose T. J., znany fachowiec statystyk, podaje dziś redakcji czasopisma „Kathelische Missionen“ liczbę katolików na czterysta milionów, podczas, gdy Islam liczy 306 milionów wyznawców, buddyzm

221, protestantyzm (we wszystkich odcieniach) 207, cerkwie wschodnie (schizmatyczne) 163 miliony. Ks. Krose bardzo stanowczo dementuje przesadną liczbą buddystów, nie opartą na sumiennej statystyce.

Wdowi grosz

W jednym z miast Ameryki Północnej zgłasza się emigrantka Irlandka do Redakcji misyjnego czasopisma i składa 375 funtów szterlingów na budowę kościoła misyjnego na wyspie Ceylon. Są to pieniądze, które składała przez całe życie by móc wrócić do kraju. Gdy jednak przeczytała w piśmie misyjnym odezwę misjonarza z prośbą o ofiarę na wybudowanie choć skromnej kaplicy, postanowiła przedłużyć swój pobyt w Ameryce i opóźnić powrót do ojczyzny, a pieniądze mozolnie zebrane składa na ową kaplicę. Kończąc owo wyjaśnienie, dodała: — spodziewam się, że Bóg przyjmie moją ofiarę, bo nie stać mnie na więcej.

Takiemu nie trzeba wierzyć.

Pewien bogaty bankier nagle zbankrutował. Trzech ludzi, którzy złożyli u niego wysokie sumy, spotkało się krótko potem i pierwszy począł narzekać:

— Mnie ten szubrawiec poszkodził na 80.000 złotych.

Drugi mówił:

— Ja straciłem u niego 100.000 złotych:

Trzeci zaś wyznał, ku zdumieniu tamtych, że stracił tylko 10 zł.

— Jako — dziwili się — wiemy przecież, żeś pan miał u niego większe sumy?

— Tak jest, ale na czas jeszcze pieniądze moje z jego banku wycofałem.

— Co pana skłoniło do tak ważnego kroku — pytali z zaciekawieniem?

— W gazecie czytałem kilka jego przemówień i przekonałem się, że sztych w Boga i z religii. Pomyślałem zaraz, że u takiego człowieka pieniądze nie mogą być pewne, gdyż człowiek bez wiary jest zdolny do wszelkich nieprawości.

Wobec tego z banku zaraz odebrałem swój kapitał.